

Specimen

of
C. C. C. C.





Zkošice

2

okáčkej ľadivá pochvalony, štety vianky
masz, przyjechališmy zkošice to
juž na nas vras.

I jessze raz pochvalony, štety vianky
wystawiony przy drisiejszym dniu,
Za oknami przed oknami rośnie
tataraka, nasza pani mtocta nad
paniami mity cesarka.

Za oknami przed oknami rośnie
tulipany, nasza pani mtocta
majtadricejszy nad wrystkepany.
Przyjechališmy tu wrysey jedng
droga, wyjadze droga mamomamy
panim mtocta.

Zprajryj droga mamom, jaka moja
nagerka a jak mi sę btyserery na
paleu obagerka.

Ad somij mtoctosei ktojtus mi ja
ehowat, a drisieaj zkošice mi



ja podawał.

ottamy to młoczyć w tym białym
stroju, gdzie się mamy lawie i
w którym pokoju.

o ja nie mam pokoju, a salom
weate, wez sobie kojturir idri sig
lawie w pole.

ellamuisin, mamuisin nie miej
na mnie rtosci, tylko mi poezstaj
mojeh mitych gosei.

ot roztworzicie drzwi i okna z okota
prowadrimy parę młoczych z
koseiota.

ot roztworzicie drzwi i okna z mesycho
prowadrimy parę młocych od kisicdra,
Zastawiajcie stoly lawy, miski i
talere, prowadrimy parę młocych,
młocly bedwo lize.

ot wy muzykarnie ragrajcie wasze
a wy wrysey gošcie zaziadajcie w hoto.

w mieszkaniu.

3.

ot te nasre gosei pišknie se raziedlin
teraz im ragrajcie by se smaznie
jedli

ot te nasre gosei pišknie sobie ryjce
teraz im ragrajcie miach sobie
wypijg.

Kawe

7

5

20

to ja sig na chmelníj pos'rača g
mij bebr

to jo sig na chmelníj aj' co
jo sig na dngpht aj' co jo
sig dnuwonynia aj' do ucha
na wjph

- 1) Przepraszam ja gasi ktory tu siedziec
tery mi panis mtodzy czepic pozwolicie.
- 2) Jak nie pozwolicie to prosze powiedziec
mie bede spiewata tytko bede siedziec.
- 3) A jak pozwolicie to bede spiewata
murykanici grajcie niech styszy wiec eata.
- 4) A wy murykanici tez tadnie ragrajcie
tbo tym ludzie mowia ze grajcie galaniec.
- 5) Przejechałam ~~Warszawę~~ ^{przez nią} i ten gajrotony
najpierw do was murykanici mowiz pochwalony.
- 6) Soj tu murykanici ktory hawar maja
mowiz pochwalony mi celpowiadajz.
- 7) Jesli spiewatam jezore jak ryje naswiecie
jak mi sz rapomni to mi przypomnicie.
- 8) Bede jej spiewata i przypominkata
kiedy to ~~czasy~~ ^{to} panis byla sama
teraz mi podajcie dwa biale tabere
jedyn na wianereke a drugi ofure.
- 9) Wj wianerku lawsdowj nie spadaj ~~z niej~~

bo jak spadnie rozpyla się z najchcie Antos.
razmieni się.

- 1) Ja stawsza druchinka odjeżdża wianerek
zwy młode męzactki syhucie kwiatek.
- 2) Je i kotem wianku kotem ale nad tym
pięknym złotym wronaj bytes z drobnij męty
drisija jestes zgotowy zdoty ach zgotowy zdoty.
*z. Kianerek jest zdoty. Wada z gniazda strony jest mian
wianek. Co to jest zdoty*
- 3) Patrze wszyscy jascu ah Ewunia bliźnie
Adjetam jej wianerek bo już jej nie taćnie
- 4) Ja wianerek adjetam ona bardzo ptace
Boże, ach mój Boże już go nie robacz.
- 5) Z kamienia na kamieniu przeskakuje zabka
a naszy Ewuni robota się babka.
- 6) Pomyślateś Antos czas ci to niewielki
maderota już chwila koniec kawalerki.
- 7) Zdejmę ja ci murkę i odepnę kwiatek
kiedy ona babka bój i ty już drudek.
- 8) A panu młodemu dżio się nie spiewa
Bo panu młoda ueloma już nie ma.
- 9) ~~Wianerek jej zdotam kłoda z terij
ma mian dżio wianek bo to kłoda~~

- 20) Wianerek jej zdotam kwiatek jej wpał
i jako druchinka wszować raereton. 11.
- 21) Wiesz je Ewunia jako młodej panu
kanceryty się latka coś chodota z mami.
- 22) Coś chodota z mami i spacerowata pramięty
Ewunia bzdur zdotawata.
- 23) Posata ta Ewunia ku ogrudeckowi
wykopie doferak swem wianerkowi.
- 24) Cj kopie i kopie, kopie jej się nie chce
i tak sobie myśli choć by chodzie jeszore.
- 25) Wianerku wianetku, wianerku młotowy
biorna ciebie ptakie jak mamny rozbony.
- 26) Po z mamny rozbony nie bde mieszkata
a zdoty ty Antos to bde muisata.
- 27) Owsie ocepimy napijemy się gorochiny
gorochiny i mioderku jak jej taćnie w tym
kwiatek
- 28) Przypatrze się wszyscy ludzie uoyym Ew
taćniej bzdur ery wianerku ery kwiatek
ery z Antosim na torerka.

29) Los Ewunia marbita marbita re res nam
sij oremita astracita svoj wianeerck ra
Antosia ogoneerck.

30) Oj oj oj oebula staniata a ra co Ewunia
bednie korake kupowata.

31) Jed Antos do ogratka a przyjryj sij maksu
a ery ei sij podoba kwiateerck na jej go^{we}.

32) Oj wianku wianku lawendawy, driscij
is zdieli z mojej g^{lowy}
j wianku wianku z merty zila chowatam
a eis do wesela.

33) Od wesela do potnoey z) isby widriaty mej
namy oey.

34) Oj potnoey do tej gobrim²⁾ a teras mi
o dwachmy zdiety.

35) Wunim, Ewunia co^s robi^{ta} 2) res svoj wianeerck
jge karaca.

36) Woj wianeerck zdijsi karatam²⁾

bo ra wianeerck Antosia dostatam.
33) Haptaeris Ewunia zaptaeris ty nierar^{zdien}
+++ 12

34) Przypomnisza se Antos lata kawalarka
jals ei przyjdzie noez srukae arkuszerki.

35) Przypomnisz Ewunio se svojg urody
kiedy to ei bruszek wrosnie pod brody.

Haptaeris Ewunia zaptaeris ty nierar
tylko ei przyjdzie kolebeerke stolars.

Kolebeerke stolars driscijtko Pan Jerus
zaptaeris Ewunia zaptaeris o ferus.

Fur ei nie bednie tak bywai jak ei bywato
bywato nie bednie ei ziele kwitai jak ci kwitai^{kwitai}.

Oj ty chato moja chato, kichitam eis cate lato,
okieneerka Tachie mystam roznym
zilem przytrojtam na siostrzymy czas.

Mój normalny nie rielony, jak zis pisknia
rozkrzewiony, wogrodels eis wynositam roring,
woda, wykropitam abyś dobrze röst.

Kolezanki drogie moje oddaje wam szroscie
swoje, aby wam się tak szroscito jak i
mnie w panienstwie byto panienstwie mojim.
Kolezanki ukochane między wami już
Miedzy mężczykami sięde, ^{nie stary} na was patrzą
z boku będą na panieniski stan.

Nie pójde ja przez ten borek sama, boję
boję pana terejjana.

Tylko pójde przez las przez debiny z panem
terejjanem to ja się pomim.

Nie bój się Ewánia nie bój się nie bój,
to na pierwszą nocę da ci dentoś spokoj.

A na drugą nocę to eis pocataje, a na
trzecią to ci potolaje.

A na czwartą nocę już tego nie będzie,
będzie on eis rewidował wszędzie. 13

Będzie rewidował ręce nogi plecy, będzie
poszokował gdzie są dobre wrecy.

A na piątą nocę mój Boże miłostki,
oż powylatają z torika wszystkie deski.

A na szóstą nocę o mój Boże drogi,
oż będą eis gięły utłoczerka nogi.

A na siódmą nocę Boże mój jedyny
oż będzie szokata po toriku pierniny.

A na ósmą nocę to eis mój rortory
i na syna fundament ratory.

A jak on się do tych dobrych wrecy dostał,
to on myślał że królem pozostał. ✓

Zginęła nam panina młoda wlecie,
a kto za nią świadczko ran się.

Ł pójdziemy przez góry i lasy, tej poszukacie
pani młodej naszej.

Ł malar ei ja Antos przy pierwszym jeroz
a nasza Ewunia już koszułki pierze.

Ławar jej się pyta czy go będzie chciała
mai rtoże dniez wkołbce dybata.

Oj Antos mój Antos dopiero mnie r malart
już mi taki dury wyrok dawai

Ł rzioter mnie od mamy r pisknego ganeerku
głowie r rtożystym wianeerku.

*Kiotek mnie od mamy rtożystym wianeerku
i mnie rtożystym wianeerku*
r czerwone gwóźdźki rtożystym wianeerku
a gdzie się obraca Antos mój kochoang

Ł czy go deszer ralat i siniegawe chmory
a czy się porostat na tej wiosce u której

Ł panowie, panowie, kraju tutajszego,
zyscie nie widzieli Antosia mojego.

Łidzielim widzielim w sadzie cytrysonym
a jak on się cesał grebuszkam perlowym.

Łidzielim, widzielim w dolinie przy mocey
a jak on ocierał raptakane oery.

Łidzielim Ewunia ten kamień nad wodą
jak kamień popłynię. ożenie się stobę

Ł widziacieś domni żeby kamień pływac
pies się oto prosił, coś umnie przebywał.

Łia będe ja głupia jak moja mamusia
za czerwone jabłko wysłała za totusia

Ła czerwone jabłko i za pierścieni stoty
bo to faniakoma do hardziej roboty.

*Jednie farin ze wsi, widzi Tereska wsadzić
jak rywa fiolki, do fentusalka kładzie.
Poco ty Tereska te fiolki rywar,
a po to ty ze farin ty umnie nie by
war*

Et jak ja nie bywam to inni bywają,
nie rzywaj fijełkier miuch się rozrywają,
et żeby eis Jarin ciemne chmory ~~rasały~~
ra moje rómieńce co mi ^{rasały} wórak pogarty,
et żeby eis Jarin kuler nie mineta
bo mi koleberka nie potrzebna byta,
ctie preklinaj Tereska bo mnie już preklota
a bo mi już wielka bieda dokuczyła,
ctie ryzers ei ~~oznija~~ nie ryzers ei wojny,
a tyłko ei ryzers rónki nie spokojny,
et żeby eis ty Jarin takę rónę dostał,
żeby eis wtręta wta ryzoską postać.
Ktę ryzoską postać w ryzoskiej pójceci
żeby się ocieble w piekle dowiedzieli.
et jak się dowiedz, a to ei przypomni,
a co rieb wyrabiał na tym świecie remnig
a eom ja wyrabiał łód ty sama chciata
gdzie ja się obrócił łód ra mny patrata
Innetem rieb mnie widziat przez 10 seiga
teraz mnie nie widziat ja przed tobą, ^{sk}

15.
ta zielonij tace fasim konie parie
szadobna Tereska dricistko mu niesie
elusia ei mu niesie w tym białym atlastu
na masz fasim dricis bo spates na wicku
elusia ei mu niesie w tym białym atlastu
na masz fasim dricis nie wypieraj gośis
Ja się nie wypieram bo eis mamawiatem
osoboty na wizeror do ciebie gadatem
Osoboty na wizeror a niedziade romig
roztworz mi Tereska roztworz mi ~~roztworz~~
Mama wtryszata roztworzycie nie data,
nie roztwieraj corus bo bzdziei ptakrota,
jak mam nie roztworzycie kiej on ładnie prasi
białe tulipany pod chionko znosi.
Białe róże znosi bardo tulipany,
niech się rozrywa miłość między mammi
Białe tulipany różnego koloru, dataś Terenia
buri porbyłas honoru.
Czerwone Jabłusko przekrojone z korycia
podobno Tereska nie mawiasz paciura.

Orerwone Jabłuszko przekrojone na krawie,
podobno ty Janin ra innymi patryser.
Patrz ja ci patrz widzi Bóg na niebie
kochatem je wszystkie teraz kocham ciebie.
Teraniu Teraniu cois ty zrobita
zadna go nie cheiata a ty res go wista.
Zadna go nie cheiata wszystkie nim gardzita
Teraniu, Teraniu nie bedzie ci mity.
Oj Janin ty Janin ty bedzieś szataw,
bo nie jeden chłopiec Tereska catowat.
Chodzitas Tereska kinstymi drogami,
dostatas ty Janka skrzywnymi nogami.
Jakiegoś se Tereska chłopaka wybrata,
ga bym ci lepszego rekija wystrugata.
Dami wanim wrocy ant wanim miłosci,
oery ma orerwone podobne do rtosci.
Nie gniewaj się Janin sem ci tak raspawata
jak bys przysreot do mnie sama bym ci cheiata
cheiata bys ty cheiata, chłopca ueronego,
ze bys się nie mogła powstydić ra niego.

Dostat ei się taki na pasachie w gminie 16.
chodri koto wagi opisaje swinie.

Wzielonym gajku kaerka zjadta wozra
ludzie cię pytaja jakiego masz myśa,
Takiego masz myśa że jest trochę głuchy
weś se go na jarmonke może kto go kupi.
Jaki go nikt nie kupi przyprowad go do domu postaw go pod
Chodzitas po bore tak sobie mawilas, ^{nie pójdziesz} to pójdziesz ^{nie będziesz} go byci
ja ra Janka nie bede robita.
Kyszta ra Janienka i robić musiata,
i jezere od niego po buri dostata.
Myslatas Tereska, że ty bedzieś pomig,
a ty na jarmaku bedzieś stawa z boniz.
Nie ptacz ty Tereska bo to nie pomore,
nie tra byto się zamykać z Janienkim
z Janienkim w kamorze na otery rapery, ^{w kamorze.}
nie cheiatas ty Janka, wypuścić skamory.
Dziworyma kachana miej to na pamieci
nie daj chłopcu byci aż cię kruszki posweci.
Chwalites się Janin, że masz parę koni,
a ty masz dwie myszy jedna druga gani.

Chwalit się pan Janiak a że swoim synem
że mu rapsiuje myszy za kominem.

Stamin się rozwałit myszy podciekarty
taki to majątek jest twój Janin certy. +

Chwalit się nasz Janiak że Janek jest bogacz
pełna góra trzepaw idzi Tereska robaer.

Chwalit się pan Sadok że ma stotyśięcy
a uniego bieda wkaidyń koczis brzegry.

Chwalit się pan młocdy, a że ma pałace,
a uniego w domu same podpieracze. x.

Kłarta Tereska ma wielbiny, tak się kłofata bójaka
wielka wieńba pskła Tereska jskła aże się spłakata.

Pod obrzyną gęsi plyną, Tereska płacze pod pierzyną,
a ty Janin rdejmiej gacie, wlas do Tereski mi ^{spłakata} _{placze}

Orientes się to chwata Bogu, dostates rianky
z dobrego rodu, z dobrego rodu średniego chwata
nie chce nie robić umiść ach z głodu.

Już się orientes już się uciśrytes, swoję kawał
orkę na płocie zawiesites, na płocie zawiesites
gapy rozdriobaty rtwoję kawalerki orastki -
- orostki.

Choc Tereska eoz ci powiem nasmaruje Terko
Tejm, żeby stariko nie trzeszerato będzie 17.
nam się dobre spało.

o po stonie g... depere i do ucha Teresce
sreperę, a sreperę i takie driny, będzie
chtopak prederimowy.

Stawy konik, stawy, jezere się kowuje
Tachna jest Tereska choc się nie maluje.

Stawy konik stawy, podkową podkuty
ostat byś Janin kisiediem żeby nie kobity.

Martwili się ludzie bolata ich głowa,
że się nie oriente ta Tereska młocda.

Bolata ich głowa, boleć nie prestatata
a nasza Tereska już myśra dostata.

Już res nie nasza Tereska, już res nie
nasza, nasza tylko tego Janinierka tego
biegasa, biegasa.

o ta fartusku, rietty parek, pod fartuskim
czarny lasek nasz Tereska gajarszego co
pilnoje lonku tego.

Ma fantuszkę różną wstążką, pod fantuszką
siema wążką, w poci Tereska konia swego
nie spróbuje siemka tuczo.

Już ci po ślubie Teresiu, już ci po ślubie po
ślubie, w poci kogutka do ogródka nie
sobie dźwizie tu doma.

Tereska, Tereska czyś ty pomyślała
że będziesz co nockę, kogutka gładka.

Kogutku, kogutku nabierz duro mojej, i
żeby ci kokoszka nie uciekła wnocej.

o ty kogusku, waz ja pod swe skrzydła
żeby ci kokoszka za bardzo nie ^{zmywała} ~~zmywała~~ ~~zmywała~~.

o wytnij ty Jasiu wszystkie sadze rekamina
żebyś się popisał na pierwszego syma.

Ma pierwszego syma na drugę cęceczkę
a żebyś nie miał udany pomarokę.

Policz ty Tereska ile dniów jest wdarem,
tyle będziesz miała w pierwszym nockę strachy.
Tereska nie liczyła bo się nie bojała
a bo już przed ślubem Jasiuśkow dosta.

o policz ty Jasiu ile dniów jest w poci 18.
tyle się namierzysz przy pierwszej robocie.

Jasiu powiedz mi bądź rachować
a bo już przed ślubem Tereski próbować.

Orient się Jasiu u Sadoka zębki, i
pan Sadok zapisał pokryweczkę z dębki,

Cóż ty Jasiu tyle zliberować, teraz
będziesz Teresce dębki reperować. ^{pod piątkę} ^{zastępyliście}

Tereska ma katamar Jasiu. ^{teraz} ^{prorokaj} ^{poszki}
Ksiemi dół wsiemi dół, przed smug gęceczka
z Teresie i z Jasiu to ładna pomarokę oj doma.

Teresie i z Jasiu ładne dwoje ludzi, jak
Teresie usnie Jasiu jej obidzi oj doma.

Obidzi jej po to, bo mu się przykazało
pomaca pogłaska żeby jej się spało oj doma.
o ty Jasiu jasne czerko choć remng spać
moje dziecko, nie zrobisz ci żadnej krzywdy
nie uschnie ci buria nigdy.

Amój Boże com zrobiła że Jasiuśka
polubiłam, teraz moje czerki ptaery,
już go umnie nie zolaczę.

Pod borom sosna, pod mig topola, pod mig topola
a orien się ty drzewygro, a orien się ty jedynko
jak ci nie dola.

Jak ci nie dola tego ci trzeba tego ci trzeba
bedziecie się dorabiali, będziecie się dorabiali
~~pierwszego syna~~. oboje chleba.

Oboje chleba oboje sera, oboje sera.

bedziecie się dorabiali, będziecie się dorabiali
pierwszego syna.

Pierwszego syna drugiej córce, drugiej
córce, będziecie je piarowali, będziecie je
piarowali jak jaskółce.

Pod borom sosna stojąca, pod borom sosna
stojąca, stojąca pod mig Terenia potokata
renisiste wlosy czesata.

ochwoty moje renisiste, ach wlosy moje
renisiste, renisiste sturysicie mi
panisistwie, panisistwie, sturysicie mi

et teraz sturysie nie chcecie, a teraz sturysie
nie chcecie, na chcecie pod biały kwiatek

poszliście, poszliście pod biały kwiatek poszliście
gdzieci druchentki Turia stae, idziecie 19.
druchentki Turia stae, Turia stae bo
mlode pewistwo idzie spać, idzie spać.

Jesze nie wyszła minuta, jesze nie
wyszła minuta, minuta Teresia oblaćta
jaki ruta, jak ruta.

Jesze nie wyszła pół nocey, jesze nie
wyszła pół nocey, pół nocey Teresia wota
~~Jeste nie wyszła jedynego syna~~
pomocy, pomocy, Teresia wota, pomocy.

Jestam sobą ^{mała} mała drobna,
bedzie re mnie gospodyni dolna.

Bez ja wstawata i się uwijata,
a śniadanie za obiad dawata.

Et obiact jak stonice zachodzi,
to się crelaer do domu zachodzi.

Podwiecrorek to ummie zocynie,
to taki robia, mlode gospodynie.

Et kolacia ja który rapieja,
to się remnie ludzie nie rozzimieja.

Będę myśleć że ja rano wstata,
ja dopiero kolację podała.

Proszę cię nadobroga, nigdy nie ty trawy
normawnie wogpräderku różę przeplatany.
Ja tutaj pływam to szerokie ramię
nie normawiaj gwiezna panno z
kawalerem wiele.

Bo on cię uwiedzie, do innej pojedzie
Bo on cię uwiedzie do innej pojedzie
Że najgorszym ostem płota nie woprodzi
synowa teściowa nigdy nie dogodzi.
Że choć by synowa kalmienie nosiła
to teściowa powie że nie nie robiła
Że choć by synowa rżotem wyszywała
to teściowa powie że nie nie umiała.
Synowa, synowa dokąd będziesz spała
wydaj to krawinę coś ja tu naognata
Teściowa teściowa proszę nie wymawiaj
ja biedna dziewczyna nie miał kto ja
mi dać.

Chwalitas synowa że ty umiesz uszyć
a ty nie umiesz i gieleckę różę ²⁰
Chwalitas się teściowa że syn umie
brać, a syn nie umie na koniu zawotać
Chwalitas się synowa że ty umiesz
hawty a ty nie umiesz racerować
płachty.

Chwalitas się teściowa że syn umie
włozę, a syn nie umie ma stać na rowo
Synowa, synowa nie wywozi gębę
jak stape kamienia wybije ci ryby,
Teściowa, teściowa myślisz żeś umiesz
nie chwata rybyś mi kamieniem
szkibi wybijata.
Teściowa, teściowa myślisz że nie
patrafie ja stape ^{z pętki} ~~kamienia~~ w same
izby trafie.
Kielcom gajku showronerete mui,
już ci się Teresta parienstwo nie wooci,
Chie wooci nie wooci i wooci nie może

dwa serca zacierone, klucz zucany wmoise.
Nie bedz ci cniiu tak durio spiewata,
bo moze bys sig na mnie, bardzo rozgniewata
Tylko ci wierzajz iebys dobre miata,
wszczeszciu i wniesszczeszciu miya pocieszata.
Dja ci stasim wieszajz, wszytkiego dobrego
ze swojg roneczkag iyciu szerszkiego.
Lata ptaszek gong i roni i roni
Tadny ten muzykant co gra na chromoni
Lata ptaszek gong siada na listkach
Tadny ten muzykant co gra na skrzyperkach
Lata ptaszek gong i wimie i wkie
Tadny ten muzykant co gra na korniecie
Lata ptaszek gong i uba i uba Tadny ten
muzykant co w korniecie pika.
Lata ptaszek gong i piszery i piszery,
spodobali mi sig muzykanci wryscy.
A te muzykanci wcl samej betryj godniacy
jeden niema portek drogi mozawicy.

Stworzył Pan Bóg wrone stworzył i bociana
stworzył kormieiste stworzył ogona. 21
Przepraszam muzykantom prosz sig nie
gniewaj, nato jest wesele moza co chce spiewac
Chromonista i ^{kormieista} skrzyperista porobiliy aneykrysta
bembeknista graby chodri diabli wczeg co poro
dri.
Nasi muzykanci grania nie pilnójg, tylko
do kochania panmy upatrojg.
Dziękujz wam muzykanci moze ze wam sig
skanicy, abo ten to fasin tak osponie dalerz,
elocia panu osponie ^{nie}prosi a miedem co
sig tam podnosi.
Spiewator ~~by~~ bym jezere ale mi sig pic chce
jak by wypic dali spiewator bym dalej
spiewata ja bym wam ronec piosenekki
a rebyni ja dostata dobrej godzeczki.
Zeby ona byla cukrem zapalana,
oj spiewata ja bym wam do samego rana.
Spiewata bym jezere ale juz nie mogz
jak trocku wloperny znodu wam pomozz

Dziśkojz muzyce se tak ładnie grała,
żebyś się muzykerko do nieba dostała,
Do nieba dostała na sam wierzchołek
najstarszy muzykant i ten młodszy
eżek wy tu dróżkowie krzycie sobie zagrać
awysig nie dajcie ra eropryny targać
Bo wasza eropryna nie lała nie lada
żeby was targała byle jaka dziada
Dziśkojz muzykantom se tak ładnie grała,
i wam wszystkim gościom eście mnie słu-
chali.

1950.
tem ja.

potocz z moimi
na mie były smem
at i tyknuł za moimi
ru odnaleztem dziś.

e głos dzwoni w kościele
błagalny ten głos
przed ołtarz mas wata
iastuje nam los.

co tutaj siedzieć

Nie pijcie tej kawy goryczy
Niech mam pan metody ostadzi
niech on nam stodyczy rzyczy

Nie zatuj ty panie metody
Nie zatuj ty cukru swojego
Postudź tę kawę do syta
niech ona dziś będzie wypita.

Oj gorzka ta kawa, oj gorzka
ta kawa goryczą przebrana
oj ~~gorzka~~ ^{mieszczczyńska} ta miłość matczyńska
co dzisiaj w kościele ślub brata.

Oj stodka ta kawa, oj stodka
ta kawa stodyczą przebrana
P piękna ta miłość matczyńska
która dziś w kościele ślub brata.

Jest. ~~mieszczczyńska~~ 24.

W tym roku, ~~mieszczczyńska~~ ^{dobrze}
się udaje, kombinuj z bramy
mają wyjściaty
Ach nasz ty ministrowie co
z tymi robotnikami robicie do
nawym gesach nie chcecie bratych
bóżeń robie



Na dożynki

I Plon nieśmy plon, w ~~maszynie~~ gospodarza
aby dobrze planowato, po storkocy z merygi dano
Pomn nasremu.

II Plon nieśmy plon, w ~~maszynie~~ gospodarza
niech ojcowie wyjdą w pole, ormina się nie chwija
Plon nieśmy plon, gospodarza domu.

III Plon nieśmy plon, w ~~maszynie~~ gospodarza
nie chwija się i jarzeczka, spragnaliśmy do ziarnicy
Plon nieśmy plon, gospodarza domu.

IV Plon nieśmy plon, w gospodarza domu
boday zdrowo planowato i tak rorok docekiato
Plon nieśmy plon, gospodarza domu.

V Oj idziemy idziemy, oj jarne stonko grzeje,
do planów naszej ziemi, oj serce nam się śmieje.
Oj serce nam się śmieje, zginają się kolana
Oj nie ma stów dla Ciebie, oferyzno ukochanu.

Oj co burza powala to chłopi odbudują
a komu będzie krywda, chłopi go poratują.

8. Oj ode wsi do gminy, oj gromada idziemy
by wszystkim ta pokarać, swą pracę nieśmą

9. Nie są dośmiuchy, ni żadne lipinki
ta bo w Parzęcynie, wroce dożynki.

10. Dziś w naszej gromadzie, jest doroczne święto
w niedziele wresniarog, dożynki raczto.

11. Dożynki, dożynki, wieniec dożynkowy.
nieśmy wam tutaj, plon całym gotowy.

12. Spragnaliśmy ziwna, choć suwa bywały
ale spragnaliśmy, ker żadnej abawy.

13. Łiche mamy zbiory, z czego się smucimy.
dlatego też plamy, wam nie odworimy.

Chociaż nasza ziemia, to nam mało wodzi
od czasu do czasu, jedziemy do wodzi.

15.
Gdy jedziesz do wodzi, wozem trzymasz kacię,
a jeszore po drodze, czeka cię mandacik.

16.
Dawno towar oddaj, jeszore płać mandaciki
za co będzie oddać te same podatki,

17.
Klasza ^{gmina} gromadzka Bada, to nam ulgi daje
jak jest 4 metry, to się pięć oddaje.

18.
Kartofle nam ^{wzięty} uszty, żyto przypaliło.
a przez radio mówią, że plonem przybyło.

19.
Państwo powiatowa, chłopom pomoć dawaj
a niech chłop na wsi lepiej gospodarzy.

20.
Na rzec powiatu, spraw litanię mamy
aby je śłatwić o nich rozprawiamy.

27
Oj ty chłopie stary siwy nie bierz się za
młode drzewy, młode drzewy pospienią
potem cię w dupie mają.

Chowalnicomki nitę skłanili płyną po wodzi
po wodzi, Cysackomki nitę svinie
ryję w ogrodzie.

Chłopie śpiewaj nie śpiewaj bo ci mięt nie ryję
bo ludzie pomyślą że to krowa ryję.

Chłopie się tak rozprawia ty stary kłokocie
bo tak ci wychodzi jak kijem popłocie.

Chłopie ty jesteś za drzewucha nie masz oczkiew
ani brucha jak od góry tak do pasa i
wyglądasz jak kielbasa.

Chłopie stodoła siedzi czapla ^{chłopa} aty kobity taka
pupla a ja śpiewam sobie ładnie a on
puple co popachnie.

Nie wychwalaj się tak rzą swoją przysięgą
wciąż ją sobie wtyłek i przyknuj potoryntog.

Z tamtej strony Whisty zielni się ciis
jak riesz się orient towar się powies.

Wyleciata szwama a rdwiego kuraha
i wypięta tyłek na ciebie śpiewaka.

Ma koninie suchy popiół, jak nie umiesz
to daj spokój, a jak śpiewasz słowa głupie
to zatrzymaj język wdupie.

A ty fōrim szumwiny nie bodej się
przy obrzynie bo obrzynie wilki siedzą jak
bedziesz szczęście to cię rzędog.

Leciut piesek od fōrzyty tylko nieduży nieduży
a pociąg ty go fōrim aż mu się ogon rakuży.

Włurstan fōrim między miary wygrędy
nie dupie szwamy, a pociąg nosem. ci
wygnito aż ci ptaszka widać byto.

Ostery śmiggi u wiatrakta nie chęz cigia
Cheliniszroka, takie ptimre Cheliniszroka
jak kantołki sadryniokri. 28.

Włurstan ja ci na chęzakra i njaratam
Cheliniszroka jak i rytuś tak i rbocka
jak ta korta od obroka.

Za stodoty na konierynie brat fōrim przy
driewerynie, ojciec myślat że to woty i ragnat
je do stodoty.

A kęd riesz mi się wriet fōrimek rękęd riesz
mi się wriet da i wriet karatam ci driome
wiercie siwider ci się rżęton tu da ma.

Karatam ci driome wiercie postawitam cię
przy śtupie i na ciebie popatrytam a ty miatś
prochno wdupie.

elie śpiewaj nie śpiewaj bo mi wrystko
rbręgotto aswate cię krowa nie stać cię na
mydło.

Oj jechat forin na pole orkiestra
mu grata oj jecha mu misirty
kuiska mu stojata.

Oj jechat forin na pole koto mu
skrupiatu a cheiat koto abejserorye kuiska
mu imwato.

forinim a stranim ei opadajez, ptace a druce, jes, wofajez.
ty goj ke ty forinim a much ei bary boary
a much si moje noriki a toncowac nauera.
ty goj ke mi forinim a bde toncowate
*ajohi si wytonioje * bde stober spata.*
drechkoje ei forin ra twoje spiewanie
pocataj jsa w dupe ai mu ojem stonie

Oja go pocataje jak go przyprawadzie
radze mu ogona ty mu jeryk wsadzier.

Mo spiewaj, nie spiewaj ty stara ropucha
za takie spiewanie much ei dsiad wyrucho

Gumita si u nas, Gumita jatiska
I jo ty, i jo ty gumitam kogutka.

W moim ogródeczku rosnie sobie agryst
Oj miatam jo chłopaka, ale pies mi zagryst
Ale teraz mam drugiego

29

Oj jwi eratujz pag na niego.
Siadu diabel na stodole stome
go s dupe kole
A przypatrza si wrycy i wici
jak tem diabel dupg kerczi.

za stodola za wujtowaj, siekwi chłop
I kerczi glosaj i tak si okruwaje kupie
to za ciszar nosit w dupie
Stara baba byla miata swoje figle
Poriesita pitkie w stodole na igle

Gmina w Jarosławie
to mąd ubożi 14.
bo nie ma pieniędzy
na naprawę drogi.

Czemu to pnyjsiac
tęś niedbalstwem my biedni
też czasem autobus 15
z dziećmi nie przejdzie.

Lechów do chorożo
też istnie piechoto 16
i musi przemierzać
Kowaleskie bisto.

dlamny my sotyśa
on jest w gminie radny
lecz w wielokrotni sprawach
staje się bezradny 28

Zamiast się tak martwić
niejsłimi sprawami, 30
to on się zajmuje 27
tylko podatkami.

Ten nasz Pan Nauczyciel
to człowiek taktowny 17
ale sam nie taktuje
już wjeżdżonej sprawy.

Podawie stozone
musi się odliczyć 18
leż nasz Pan Nauczyciel
wielka corocznie ^{nie medyc} ~~nie medyc~~ ~~nie medyc~~

Gisze metody robili
bardzo rozsądny 29
zeby mu na celunk
pomógł znaleźć йому

Stojęci ^{się} ciopali
z oczekiem ~~u~~ bonyla
to zadna pamięćka 22
nie zedice robuła

Bożar w Maniamyoku
to firma. porcina 23
oni w paradiemulu
to nie koniecznie

A kiedy ^{już} przyjdzie
kartofle wykopac 24
to licowuła mowi
jesteś nie listopad

A w tej nowej zimie
dława stulecia robuła 25
klom ^{okopane} ~~okopane~~ ~~okopane~~
słuzyc nam powiem

31.
Ate A kiedy się przyjdzie
z innymi ~~spokojni~~ 26
to trzeba pobrać
myśleć z drzewami.

Gdyby w naszymi wioskach
więcej maszyn było
lepiej ~~było~~ ^{było} by młodzieży 27
w rolnictwie przyjeżdżo.

Janishe
Stanisława

Oj proszę mi zapracić morską
Desbtego bo ja się chęć dostać, do
poma młodego.

Skupitonn prereny ra smietome
i jaja będo się radować ci eo
je dostają. 11

Tobie młoda daje taki biały font
by ei nie powiedziać że była
obdarta. 12

Tobie młoda daje ten młotek
stalowy rebyś mu wybita
kawalerka z głowy.

A teraz ei daje teciętki ponierow
rebyś ei sięgaty do samej kokoczk

A teraz ei daje takie Tadne majsta
rebyś mu dawata jak cukru na
Kantter

7.
A teraz ei daje dwie główcecki ³³
mahu rebyś ~~ty~~ gotowata dobre i
do smaku

8.
A teraz ei tż Tyriky waroway rebyś
sranowata tescia i tesciow.

9.
A teraz ei daje buty oficersy, 1
byś miata worym etodric.
2 ~~trojtkiem~~ Staskiem naspaery

10.
A teraz ei daje mały kawy paoska
rebyś mu parzyła jak będrice z
miał sraoske.

11.
A teraz ei daje utorebeera soli
bo na pierweg moeke to
troseerke boli.

12.
A teraz ei daje maty, staik młoda
rebyś mu dawata stylu i ter
sprzedu

13.
A teraz ei daje kawateerek hiżä
rebyś sig bromita jak będrze
eiś bijat.

14.
I jezere ei podam kawateerek
chleba, rebyś miata wszystko
czego będrze treba.

15.
A teraz ei daje te stoty dwadzieś
byś miata ^{wódki} dla twójego teścia.

16.
I jezere ei dodam, dwa stote
do tego, jak ei tem ucielenie
kup sobie drugiego.

17.
Wtodri na bantaek to sig
chtopy tamie, i ra te dwa stote
to spieciu dostaniesz.

18.
Tobie młody daje kawatek ^{34.}
ogórka rebyś nie zapomniat
gdzie u młodej drukka.

19.
A teraz ei daje ten stary kapelus
jak ei sama nieda to ty jej sam
mierisz.

20.
A teraz ei daje kieliszek malutkis
a rebyś nie pijat Stasiu duro
wódki.

21.
A teraz ei daje ten maty
janicerek, rebyś jej zagledat
czesto pod brzuszek.

22.
A teraz ei daje stare okulary,
A rebyś mogt dobrze trafić do jej
szpary.

23.

A teraz ci daje ten stary rzedek
jak bedzie miał syna
daj na imię Felk

24.

A teraz ei daje ten maty gommus
jak bedzie drugi okreci go
Janussek.

25.

aka koniec wiadaje stare
koszyrzyko zebyscie pokladli
sobie umiego wyszystho.

26.

gwiz rern wami rozdat te
wyszystkie skarup jesze wami
nie datam papieru do dupy

27.

gwiz wyszystkie presenty edemnie
lostali widocernie sgm gapy
nie podrykowali

28.

nie gniewaj sie dorotka ze
ci's pieram na ztoza

35.

jak zostaniesz mamq,
kumotry mnie zapros.
A teraz ei daje gotowane jaje,
areby a nich ei ten maty,
co driscie dobre staje

Piosenka

'Zebysie wiedrieli jak czecham niedrieli,
Tadnie sis ustroje z chtëpokim postaje.

Skowatis mnie Boze skowatis mnie mamie
kogo ja nie kocham ten sis doannie gannie,
Kogo serce lubi, ten odennie strani.

ni ja z niego muzia ni on ze mnie rony.

Cemwone jabtusko prakrojone na dwa,
jak nie umiesz kochać wymsz sis do diabta.

Kochatam nie znatam, pernatam i statam
kochatam nie wiele pernatam i ciele.

Kochatam nie znatam nie wiedriatam ^{to}
kochatam odciegja mystatam i stoto.

Drinwjom sis ludzie i ja sama sobie
zwego ja sis chtëpore spodobatam tabie.

Drinwjom sis ludzie i mnie samej drinwne
wesotam pod piawyne a w kotamo zimno.

Prawde ptaszek miwit jak siecbiat na chtëpy 38
ktory chtëpok sobie Tachny, to batamut najgorszy

Kochatam jednego chtëpoca wojskowego
ajuz ci winny nie bede lic juki rycia mego.

Chtëpokiu psu bracie, oj nie pojde jo na cie
partek ni mosz bruch ci wylos, nie bede robic

chwilitis sis Janin oj zis ty taki bogacz ^{na cie,}
i masz starych kapi i c Morysin oboer.

Sobore jehac waram ajeszere lepiej samog
dobrze mitos byc mszictho, a jeszere lepiej panog

Kowolu, kowolu arrobore mi ramerek
to jo dobre sobie ramkore oglowie wianerek.

Kowolu, kowolu oj jsty zis ramerek arrobir
a bo do mego wianerka oj kochanek sis ^{debit.}

Piosenka.

ot wize drisiaj sis z tobog rontaje,
tak spokoynie bez bulu i ter.

mitosi w ryciu jest pisting ardobg
karele szegsieie ma jedmak swij kres.

Może w parku lub innym salonie
wśród tysięcy odnajdę cię znów.
może w tenoras zisicisng twoe dtonie.
i jak dawniej pokocham Cię znów.
Czy pamiętasz że może gorgce, kiedy
mitosie dojrata smas już i te oczka tak
cédne patrzce, drugo będe w pamięci je mi
Gdy drzewyma przestanie już kochać
to to samo zrobić ci ty,
pójde wsioiat i poszłam se innej
a o tebie przestane już ~~nie~~ i nie.

39.
Nyschi pólak miłki pole
ajako daleko drzewce moje

Tam pod łanem, tam pod łanem, tam kulinna
stojata.
wlecie wlecie wlecie do i się darta bym ^{tworali}
z Tęczy ma Tęczy wólki ganiata i ^{czy się} węg. forsiemka
trani psmego tak się odomyło w kalinowym lesie dwoje
Wszystko się cytko zariademiło.

Mam fakturęch haftoramy
com⁹⁰ dostata eed swej mamy

Lapciaczem Flaminie dwa teściowe
 one i nieraz ci wsadzi u gospodarza
 Nieraz cię Flaminie główekko zabola
 a jak ci bratani dylek i zabrali soli

A jak ci twój Zdzisław piąngili przepoj
 jak przyjdzie do domu jęzore cię
 Jak przyjdzie do domu intelu ^{poobje} się
 napije i tak sobie mówi że wszystko ^{przeżyje}

A on same piąngoke i obłony w zioła
 jęzore ci mu starczy na rōm tak
 Starczy mu na brukiu na kasał anoboz
 takiego wlyderkko wychował Bobura

Księżu Proboszczu doradzi mi tenne
 co ja mam robić mierzwi swemu
 magoty woty wyparż mu ozy.
 robisz piąngoke przyjdź chinnia
 vnoocy

Zobisz piąngoke z całutką chryngi
 i przyjdź do mnie za gospodarziny

A żeby sta widriels jak ja pragne nie
 ealy tydzień pracuje a smidrele tanio
 A żeby sta widriels jak ja pragne widriels
 a Tachnie się natroje i z chłopickim postoj
 Stagnaj mi że wdrōgy strona bo ja kocham
 cādny rōmne cōbre drucci a i kara są mnie
 teoi

Wyderka się cieszy że dostał syna
będzie on ci chwalił każde jedno słowo
Kaźde jedno słowo będzie Boga prosił
a to mu panowie swinię widać ^{nosie}

A za ty roboty dał jej pierścien złoty
a bo to jest Marie do kaźdej roboty

Tesciowa się cieszy że Marie dobra
to jej nasadziła ^{gospod} pół hektara dyni

Marie się cieszyła a że będzie panie
będzie ona spała na jarmorku z ^{toru}

Hejcio Marie chciała ^{disapo}
uzonego żeby mi musiało ^{ke nig} wstąpić

Dostał jej się dostał na posadek ^{o mi}
chodź Kolowagi opisuje swinię

O Janku Janku ^{Janku} ty jesteś jak róży kwiat. 42
O Janku Janku na cacy ten piękny świat.
O Janku Janku czemu ty zdradziłeś mnie,
ja cię Janku nie zapomnę nigdy nie.

O Janku Janku ja przecież kochałam cię,
i dzisiaj cięgle o tobie mamę i snię.
Jam ci wierzyła jak mi Bog świadczy
na mielibie, to też Janku dlatego kochałam ciębie,

Od teraz Janku, gdy będziesz zdradziłeś mnie,
leć może czasem serce przypomni ci mnie.
Choćby wymiesz zapomnię też będziesz mnie
leć ja cię Janku, nie zapomnę nigdy nie.

Kesota wiosenka, ludri rozwesela,
a ja ~~hiesza~~ mtoda mtodreinsienika nie mam
przyjaciela.

Nie mam przyjaciela i mić go nie bzdę
z kim się mój młode serce rozweselać będzie.

Oj boli serduszko godrima pnemija,
czy pamiatawa ty przysięgę, co tu rnamni była.

Kochanie kochanie lepiej się nie kochać
bo jakiś to jest ciężki żal z kochania odjechać

Kochanie, kochanie gorsze od wzięcia
bo z wzięcia to wyjsz morze, z kochania broni B
z wzięcia wyjsz morze z 2 lub trzy lata.

a z kochania to nie wyjdzie, aż do końca świata

jedzie fonek jedzie ~~jedzie~~ ^{jedzie} tożna kwiatki
a gdzie ty tak jedziesz, do maryski wsrwaty.

Do maryski wsrwaty, wiozę z sobą ~~z sobą~~ ^{z sobą}
wsiedaj maniu wsiedaj, na moję dorózkę.

Na dorózkę wsiedła, a buria jej zbladła
chybaś ty marysin, drisiaj nie nie jaoltaś

o ja niem nie nie jaolta, a nim niem nie pita
tylko niem za toż gfasienika testnita.

Ja testnis za toż, a nie mam ochoty
bo ty jesteś Tajdok, Tajdok do roboty.

Tajdok do roboty, do kochania cheiny.
jak się wienima to będzie za rywy.

Bezdiem sobie ryli, bezdiem się kochali
a tu się nawesreie chatupina wali

Chatupa się wali, obora się wali
awerima sobie testę choemy za browami.

Jam króś nie posata i paseré nie bode,
Jam ciebie nie chciała i chcieć cię nie bode,

Jam chłopak Łasinka, ty Kaska z Wiembicy
a ja ciebie nie chce, bo chodźisz w pódnię,

Ja chodzę w pódnię, ty chodźisz w sUNDOKU
a ja ciebie nie chce, wierutny Tajdok.

Stuchajcie się panstrow jak wiasnicu było
Ja wam rozpieratam a jwi się skonieryto.

A gdy wrócę w krótkim czasie do domu
do nida to cię lubo zapromadzę we 4 4
ślub do koscioła.

Mija noczek idzie drugi a nie mdać
Janka a góralka zapomniała na stona
kochanka.

Na trzeci rok góral wróca ma nadzieję w
sercu, że się z lubą swą pójde na
ślubnym kobiercu.

Pomiedzi góral do koscioła mdać smiatła
wskazując i pyta, czy koscielec go
to dzisiaj będzie

Oj góralu, oj góralu ja ci mówię
szerekie, że pomito naszym zomom
dzisiaj inny kobiercu.

Widzi góral do attana idzie panna
młoda, a to moja matkówna to moja
uroda.

Panna młoda się spojrzęła spod swojego
mianka i tak nagle zobaczyła bladą
twarz kochanka.

Panna młoda stała głosem drożbie
na ramionach, ludzie krzyżem po kosciele
panna młoda kama.

Ludzie się poruszali do domu
do sióła, góral zapłakał żalosiwie
i wyszedł z koscioła

Porzedł góral w góry lasy i w dalszej
krajiny, po swej lubej się żałował
prócił się w głąbiny.

Państwo młodzi!!!

45

Chęć przemówić do was w te głosy
Ażeby imię pańskie brzmiało pod niebiosy.
I do was się zwracam o przesyłanie
goście. Wraz wspólnie ze mną, Bogu
o błogostawieństwo, dla tej młodej
pary poproszę.

Stanęłam z powieszowaniem miedzy tylnymi ludźmi
A niechaj Święta Trójca serca wasze wzbudzi,
spójrzcie? Co wyrosło po prawej mej rzece.
I usłoga, wieszować tej młodej panienee.

Którę wianek na głowie, jak słońce
przekwita, kłaniam się zachnym gościom
i pana młodego witam.

W żalu w lamencie żalani jesteście Trami
"My państwo młodzi i rodzice przed wami.

Rodzice kochani cóż są dajecie w obie rzece,
Tak jak niegdyś dał Bóg Ewę, Adamowi w Raju.
Wysięc ja wychowali jak ziemię w oku.
Dziś was odstepuje niebroncie jej kroku.

Horaki już madszła sroczestwa godzina
Tylko pobłogostawie rodzice swą córkę i
syna, ~~ty~~ rycie im wszystkiego dobrego,
którch im Bóg pobłogostawi z nieba wysokiego
Stanie państwo młodzi w przedziwny
poradzie. Z tegoż żal smutny na was
wszystkich kładzie, Za nim do kościoła
postąpić kroku, Oddaje swym rodzicom
rektor wasz głębi. O rodzice! proszę
was, o rodzice mili, Abyście swe
drużki do ślubu pobłogostawili,
Mówi wam te słowa, spójrzy Boże
z wysokiego nieba, daj im zdrowia,
sroczestwa coim tylko traba. +
Panna młoda patrzy na swój wianek
w koronie. Mało ci żalu i smutku
sera nie utonia, Ale co masz czynić
odrzuci żal na stronę ofiarny Boga
wianek i korony, Aż on ci da za to
antodzienią racenę. Lecz ty na zawsze

46.
będziesz wierną żonę jego.
Życie się skończy, miłosię będzie żyła.
Aż waszej rodzinie rzecz to będzie miła,
czy stanież razinici czy księżyc na nubi
On zawsze będzie pamiętał o ciębi.
Odzrywam się i do ciebie
tyż razony panie młody.
Tę jest w ratobie ~~wszak nikt nie~~
Nikt nie zagadnie co w tobie zawina
Jeden Bóg twaim sercem władnie,
Znaś to wszystko co na Ciebie
spadnie. Kawalerstwo swoje
odaj na ofiarę, Z niieszczęsicia
on cię wyrwie i oddali karcę.
Miłością matroską uchochasz
swą żonę. ~~Do~~ Inne zaś panny
skwitujesz na stronę.
Kawet od surych krewnych
się oddalisz, Przed nią się
utulisz, i przed nią się wialisz,

A ona wzajemnie tabie będzie
miła i szczerą.

W tem cię w wszystkim pokocha
co się w niej zawiera.

Będziecie żyć szczęśliwie w tym
matrzejńskim stanie.

^{co} Do z nieba wysokiego pokłaga staw
panie, Jedźmy do kościoła czas
szybko. umyła a ty nam pięknego
graj marsza muzyka.

1000 - - - m

48.

1000
1000
1000

ca krzes się a wiecie się data bym ja a boję się
a ja widzę drugie dają takie ładne dzieci mi
Na fantuszkę ^{parzek} ~~rośty~~ ~~ustęgi~~ pod fantuszkę
^{eromny parzek} ~~siana wigotka~~, a mam ci ja gajowego co
pilnoje lasku mego.

Na fantuszkę eromna ustęgi pod fantuszkę
siana wigotka uposi ty Franui kamia srego
niech spróbje siana mego.

kt z palusia na palusie nie wtykej tam
pod fantuszkę a jak by się nie wtykato to ~~kt~~
by się dzieci miato.

Czy pamiętasz fantku jak ja mała byta
tyś mi lalki robił a ja mi się lalka.

Czy pamiętasz fantku wstadole na sianke
a jak ciem ci moiała przyje do mnie koctanek.

Czy fantku ty fantku woty rening wotit,
mama mnie ptakata a tata mnie pobit.

Kyśtata mnie mama do fantka fantuska
a żeby powiedziata że nie mam wianocka.

Clanekaję chłopey że ja katarumie,
a ja się dopierę, katarumie na usę.

co mu zamy spai mu
dług a chłopeki spróg do gółbi wrerelaję

a nasz rośty chłop morony, rar ceka na chłop

drugiar ^{na sony} ~~za las chłopey~~ ~~ra las~~, tam sa łosem graję,
^{my bzdriem} ~~tanierje~~ oni niech miem graję,
za las chłopey ra las, tam ra łosem graję
tam mi się ra łosem, paug podetaję.

Justem bardzo strasonana ludzie myśtg delin
pizema gtauka mi się pochtajta ludzie myśtg
zem się spita.

Powiedziata że mnie wermiar tyłko spota nyto
rannier, abys rannier i porignat mnie
sierwie sirit rannier.

Olaboga co to znaczy niech mi mama ^{przełona}
pzełta wiosna lato rima mojego chłopalca.

Żeby mi ^{wyśtłim mam} ja wiedziata który moję koctanek,
a to bym mu kupita na grosz obawanek.

Za grosz obawanek a ra dwa teri sabisek
a że by mi nie latat do innych diewerymek.
Jatec bym ja data riebys nie powiedziat a ja
bym tak etoiata żeby pilnie wiedziat.

gdj ruszat partyrant do baji
riegnat swa, lubq drierwyns
riegnat drierwyns, caryns
riegnat jedyne dyne.

Sam ruszat wabca hraying.

Drierwyno dij mi ortecka

more juw wiczej nie wrdca.

more tej noy noy, ramlnaj swocery cory

i spoernu weimnrej moqyle.

~~Prinde cistomni~~
~~more mi lubre miniti, rim ja miszeryna~~

~~drierwyno, di jaszod pola pola rosnie~~

~~topola, post nuj partyrant spoerywa,~~

~~drierwyno dutec listecica,~~

~~partyrant wiczej nie wrdca.~~

~~Wtornie tej noy noy ramlnaj swocery cory~~

~~i spoernaj weimnrej moqyle.~~

Wszystkim lubcom

POI

1
2



2
2

Handwritten text in red ink, possibly a title or author's name, mostly illegible due to fading and bleed-through.



BRITLON 18211480

BN-6517383-07

Příloha 1. díl. II

Cena detail. 4,50 - 21 - 60 kart.

kukuletske, kakukate a kuje / pozvede, ze mi kukate
ie miij lily nocyje 72x

as konomie posty podime czy pojedat z parmanem,
ze mi kukuletske jakie miij lily leotranij, 25

amaryn woda nore, a na nutty mie baly,
ai oip lily ne minie pnyeporai go sie cydy

ai oip ne minie se dnie a je na migo smocy
pnytpiss teraz do minie to ai nylapz ocy

aje to panno myslu kys mi ocy ocy
je z parmanem dokumentat kys se piecem
icite

byje se, spredite spredia, (reby mi mnamuste
nie karate 72x

ni manuste rube zakaxuy i sy od rebaly
ie nutte pnyje

te kym je se rošne ^{spieretki} ~~metastet~~; reb: mi nio dety

Zakukate kukutecke, zakukate a kuje / pozede, ze mi
oako jakie miy kuje nocyje 72x

czy jest w kamunie ~~z~~ gubnie czy pjecha z pomocami,
1) pomek, ze mi kukutecke jakie miy kuje kochany,

1) ta kamunie woda more, a na nutka nie bely,
pagniewat nie kuby ne minie pnapozat go oie cyde

paczniewat oie ne minie se dzie a je ne mego a mi
nie pmytpisse teraz do minie co ci nylape oay

nie waje to panno myśli kajs mi oay oay
jak je z pomocami kochany kaje se piecem
sieckicite

Spiewate kym je se, spiewate spiewate, [kely mi manuste
niek nie karsate 72x

Ale mi manuste niek zakczurp o sie od roboty
maje nutka psuje ^{spiewate} ~~spiewate~~ kely mi nie dlo

spiewate kym je se roznie ~~spiewate~~ kely mi nie dlo

1. Paristwo młodzi

Chej przemówić do was w te góry
A żeby imię pańskie brzmiało pod
niebiosy.

Ido was się zwracam o przyjęcie
goście, Wraz wspólnie z innymi Bogami
o bogostawieństwo, dla tej młodej
pary poprosicie,

Staniem z powisrowaniem,
między tylu ludzi. A niech
Święta Trójca serca wasza
wzbudzi.

Co wyrosto po prawej mej rzece
I z gór, wyszować, tej młodej
parze.

Ktoś wianek na głowie, jak
stonice przekwita, kłoniem się
zaczynam gościom i panom
młodego witam.

2.
Wizalu w lamencie, zalamani
jesteście Trzemi.
Wy paristwo miodri, rodricie
przed wami.

Prodrice koehami, cionky swg
dajecie sobie rzece,
Tak jak niegdys, dat Bog Ewsg
Adamowi w Raju.

Wyscie jg wychowali, jaks
zremice roku,

dris was odstepuje niebronicie
jej kroku.

Wszak, juz nadeszla
szereśliwa godrima. Tylko
pobtogostawcie rodricie swg
cionky i syna.

Lyczcie im wszystkiego dobre
Wach im Bog pobtogostawi^{go}
z nieba wysokiego.

O rodricie ! proszę was. 3
O rodricie miili. Aleyście
swe dzieci do slubn
pobtogostawili,

~~Bo~~
stawie wam te stowa,
spojrzy Boze z wysokiego
nieba, daj im zdrowia
szereśliwa co im tylko trzeba,
Bodricie rycie szereśliwie
w tym matrenistkim staniu,
Co z nieba wysokiego
pobtogostaw panie,
Jedricie do kosciota, czas
szybko umyka, a ty nam
pięknego graj marsza
muryko.

o jakżeś ty Jorim na wesele przytań.
1.

partki ciopały ten mały ci wytań.

o a stodoła suchi orapła z tego Jorim tatra papka

ajca śpiewam sobie ładnie, a on papki co popadnie

tylka ciata szanna a zdwiego krocaka i

wypięta tytels na ciebie śpiewaka.

o a koninie suchy popiół, jak nie umiesz to

daj spokój, a jak śpiewak słowa głupie to

zatrzymaj język u pupie.

o a stodoła na konierzynie, liczył Jorim przy

drzewozynie, ojciec myślał że to woty i rajot że

do stodoły

o a kądżeś mi się wzięł Jorimek a kądżeś mi

się wzięł dla i wzięł, karz tam ci dróżne wzięcie

świdler ci się zgion tu da na

Karz tam ci dróżne wzięcie postanowion ci

przy śnięciu na ciebie popatrzyłem cety miateś

prochno wdypie.

o a śpiewaj nie śpiewaj, bo mi wszystko

z brzydło, osrata cię krowa nie stać ciś ma

myśle.

Siedział Jörin na stodole, a stoma go
w dupie kole, przypatrzcie się wszysey swięci
jak ten Jörin dupę kręci.

La stodołę ra wojowę, siedzi Jörin kręci
głowę i tak się drwinęje dupie, jak i cęciem
nosił wdupie.

Oj jechał Jörin na pole orkiestra mu grała
oj jajka mu wisiały, kuszka mu stojąca

Oj jechał Jörin na pole koto mu skrypiatę,
a cheiał koto obiszeryć kuszka mu wruatę.

Jörinels Jörinels strony ei gadałę,
oj wdemu rana ptacze drze ei jeść watafę

Wlastem ja ei na chęjoka i ujratom
Cheliniszczoka jak i rytu tak i rbotu jak ta
dorba od obrotu.

Cotery śmigi u wiadnoka nie chce ja ei ja
Cheliniszczoka, takie pbinne, Cheliniszczoki
jak kowtofle sadryniolki.

Mhyleciata szwanca ardwiego kowca
i wypięta tytek ma takie śpiwata.

Wlaste Jörin miedwój mōry wygrypę ei
dupę szcurny, a pod nosem ei wygnęto ar ei
ptaczka widać było.

O ty Jörin skurony synie nie bōdaj się przy
odszywie, bo walszywie wilki siebrę jak
bedriasz szcōt to ei rjedę.

Uu wyehwalej się tak rta swaję przyspiętkę
wtoż ja sobie wtytek i przykręj potęgę

deciat pięset od życzey, tytko miedwój miedwój
a poeatuj tygo Jörin ar mu się ogon rakurę.

Uu śpiwaj nie śpiwaj, bo ei miłot nie rżory
bo lubie pamyślę ie to krowa ryery,

Ssta baba przez kowca, rbiwata małtaki
wystawita tytek, na takie śpiwocki,

Uu śpiwaj nie śpiwaj, wtej nasrej chętpie
jak nie umiesz śpiwać, trzymaj palec pupie

O ty Jörin stary siwy, nie bier się ra
mtole drinę, mtole drinę pospiwaję
potem ciebie wdupie mają.

Uu śpiwaj nie śpiwaj, bo to wcale nie tak
trzęsie ei się głowa jak ten stary pordak.

nie śpiewaj nie śpiewaj, ^{4.}oj mi nie wrzgaaj
wzię kota za ogon do góry poeiggaj
Co też się tak wyrwał z tej piosenki magły
byś siedział za piecykiem osmolony diabli
Proszę mi nie śpiewać, proszę nie nawracać
się kurwy w kurniku proszę je pomacać.
Proszę mi nie śpiewać, proszę nie wrzgać
się kurwy w kurniku w tyłki im zagłodać
Drzyknij ci żozim za twoje śpiewanie
pocatuj psa w tyłki aż mu ogon stanie
Ja go pocatuję, jak go przeprowadzić
radnie mu ogona, ty mu przysk w sardziej
Grzaj ze mi żozim, niech się bary bierzę
a niech się moje nogi tanicować manery
Grzaj ze mi żozim bzdę tanicować
a jak się wytanicuje bzdę stobę spać
Drzyknij ci żozim za twoje śpiewanie,
a niech się twoja burza cukiernicem
stanie.

Jak ja bytam matq jestem sobie kowalem
gospodyni jestem chodrit do mnie ogrod.
dobrze sobie radzi. Wozie para re stodoły
nie ma wozu nie sa on wesoły bo mu dała
gospodyni jestem mgdela kapusie drobne si-
czernone jabuszko w kapusie komurusia
czernone jak róza głaszcie pisac nie umia
Wszystcy mówią o mnie jak ja idę w pole
nie ja ciska w parie Oj świeci miesiąc świeci
jedna bytam u mammy drobny groszek drob.
cham ga meza mam tatonka drobnie
Starego ja dzieła m Oj drob. grose. drob. drobne list
Wszystam chłopca ma ma mim
Goszałam ja se ma jago Oj dobrze jechać wozem
nie umiemo trzy kowale - = wozem inalewan

Oj dębni jedli wo lep^o jestem bardzo stras^o
jest roserem gowiedriales re mmie
Oj data bym ci data Olaboga cotakiego re nie
maku ryin, klusels gals go woda ratopita
Oj data bym ci data Wskrysey na mmie jals
zlebyś nie powiedzia na wtkie re ja koehom
Oj stamtey stromywo Olaboga co się stalo
wzgore. pod fartuskiem peltito
Oj stam st. wody labedecia ni to rarye
Oj koehatam jednega Olaboga eo się stalo
kudrig byto rardr re ma stole widli
Oj koehatam jednega mato cry lito ukraat cry
nie mi się nie stalo lito wypit cry namantady
A zleby diabli wziesiamato kypit.
Falg rajskg made Pijmy rdrowie gospodar
i gospodarini gospodarni

1. Już ci nie będzie tak bywać
2. Oweśle ocrepimy napijemy się go
3. Przypatrze się wrysey ludu
4. Wsiemi dot wsiemi dot, przed się
5. Z Halinki i Zbyszka Tadeusza
6. Obódzi ją poto, bo mu się przyk
7. Coś Halinka narobiła, że res
8. Coś Halinka narobiła, teraz będzie
9. A po stornie Zbyszek depere i do
10. Już się ozemiteś, już się ucieśrył
11. Kary, konik kary jeszere się kon
12. Kary konik kary, pod kowg
13. Martwi li się ludzie, bo tarta
14. Bo tarta ich głowa, boleć nie
15. Ozemil się Zbyszek u Trydoras

16. Córes ty Zbyszeku tyler zli beru
17. emysłataś Flalinka ze ty będro
18. Zaptaerer ty Flalinka; Zaptaere
19. Aen wiecek stolow; drie cigt
20. Zaptaerer pod seianō; Zaptaerer
21. Dziękuję wam muzykantom, niech
22. Moda panu; tak ospanieprosi
23. Flalinka ma katamar
 Wzyszek wieczne piēro, a jak
^{to} jda pod piēro to ratarig biēro.
24. Spiewata bym jezere, ale już nie
 moge, jak trokō odpozne rnowu wan
25. Dziękuję muzykantom, że tak
 taohne grah, i wam wseystkim
 gošigim, eosie mnie stuchali.
26. Tesie mnie stuchali, a ja wam
 spiewatam, teraz wy spiewajcie ja
 bede stuchala.

1. gwi ci nie będzie tak być

2. Owesele ocrepinu napisz się

3. Przypatrzcie się wsey się ludzie

4. na fantusku różny poklek

5. na fantusku róża wstężka

6. Wsiemi doł wsiemi doł

7. Zellagdrinchny i skrysia ładne

8. Obodri ję po to, bo mu się przykro

9. Coś ty ellagdrin narobiła, że riesz nam

10. Coś ty ellagdrin narobiła, teraz będzie

11. Warta ellagdrin na wierzbę tak

12. Pod olszynę gęsi ptynę ellagdrin

13. A po stormie krysiu depok i do

14. gwi się ozemites, już się ucieszy

15. Kary koniks kary jeszcze się kamuje

16. Kary koniks, kary podkoro, podk

17. Ozem się krysiu w kotodrzeja

18. Cożes ty krysiu tyle zliberował

19. ellystatais ty ellagdrin że ty będzie

20. Zaptaeris pod ścianą, zaptaeris po
21. Zaptaeris ty Magdria, zaptaeris
22. ~~Hotel~~ Wierko stolarn
Ach Wierko stolarn, dziecigtko
23. Pod borsem sosna, pod nią topola
24. Jak ci niedole tego ci treba,
25. Oboję chleba oboję sera,
26. Pierwszego syna, drugiego córki
27. Pod borsem sosna stojący pod
28. Ach wtośy moje wssiste,
29. A teraz sturije nie chcecie
30. Odeir druchemki tustia stac
31. ~~Wtoda pani a spanie prosy~~
dota ptaszek g. dng i rami
dota pta i wrimie i wlecie
dota ptaszek ^{g. dng} siala n listek rewarow
dat i nka i nka.
Stworzył Pan Bóg.
Dziękujcie orkiestrze że tak ładnie gra
Dziękujcie wam mury homi nich że
Wtoda pani a spanie prosy.

1. Pomocę miurykoni
Kremiam
2. Pomocę miurykoni
proszę postuchaj
3. Ci proszę mi żać
marsza wesolej
4. Preprasam ja
proszę się mi gniew
5. Preprasam ja
złoty i z Warszawy
6. Władzie mam tu
koszyk z podarkami
7. Teraz mi żać
pięknego walejka
8. Kupiłam prezenty
za smietane i jajka
9. Tobie metoda daje
taki biały fartuch
10. Jeszcze ci daje
dobre kochata
11. Tobie zbyśrek daje
te dwa talerzki
12. Tobie flakimka daje
tem metek stalow
13. Teraz ci daje
cienkie pomoro
14. Teraz ci daje
taki ładne mag
15. I daje ci garnet
abyś gotowała abys
16. Teraz ci daje
dwie gotowarki
17. Teraz ci daje
z wigreckie siome
18. Teraz wam daje
dwa piękne jabłusa
19. Tobie flakimka daje
w torce beere soli
20. Teraz ci daje
maty stoik mio
21. Teraz ci daje
maty kawy pacok
22. Tobie zbyśrek daje
gotowane jajka
23. Tobie metoda daje
w torce beere groch
24. Teraz ci daje
buty oficery bys mi
wzrocz chado re

25. Jobie mtoda daje
kawateerek ki ja
26. Jobie Zbyszrek daje
ptaszcz ortaliana
27. Jobie Flalimka daje
kawatek tancu sroka
28. A teraz wam pod
tego blaszamego, byi
29. Jieszere ci podam
kawateerek chleba jid
30. A teraz ci daje te
stoty dwadec, zbyszme
31. Jieszere ci dodam
dwa stote dotego.
32. W Lodri na bant
to so entopy tancu
33. Jobie mtody daje
kawatek ogorka jid
34. A teraz ci daje
ogorek kiszany
35. A teraz ci daje
ten stary kapelusz
jaki ci sam
36. A teraz ci daje
kieszerek maht
arebys nie pijat zby
37. A teraz ci daje femi
maty jasieerek, zebys
38. Jieszere ci daje stary
ekudowy, a zebys me
39. A teraz ci daje ten
maty ogdelek, jakie
40. Jieszere ci daje ten
maty garnuszerek
41. Jieszere wam daje
~~ktodur~~ tyzki jak
42. Na koniec wam daje
stare koszyerystko,
zebyscie politadi sobie
43. Juz wam podam
te wszystkie skora
44. Juz wszystkie
prezenta odemnie
dostacie
45. Nie gniewaj sie
Flalimka, ze ci spiew
46. Dzielkuje orkiesz
ze tak taobnie gmla mo

1
Przeznaczcie, że gości
na młodego spowiad
a bo ma w oczyma
musculara przygryzła

2
Młoty jest wstydliwy
jak sami widzicie
nastawiał wam widli
wy z niego sydzacie

3
Ładna jest's młota
przebie jak bawit wocy
ale w'z mi z tego
żepels ma sz za duży.

4
żepels ma sz za duży
włoski rozoschrane
jesz'ze mu dodatek
w głóście pofajtane.

5
Oj młody oj młody
bydiesz ty zatonat
nie jakim kucurki
~~młodym~~ ^{z p'robant}

6
P'robantki wsięsig
j'z - abrotany st'ane
p'robant's w obie
w'zle's j'z za zomy

7
Tu masza druchonka
balka cionka w pasie
kto kochu ch'opalkow
ten s'is nie upasie

8
Oj ka druchonka
wz'w'p'ta j'ik ozesze
ale j'et z'grych'ora
j'ik sotky sa p'aske

9
it teraz Tomek
nie ch'z a m'ast'ic gł'ow
tylko a zaspieram
j'akie sa k'is'ion'e

10
J'as'ion'a k'is'ion'a
ty p'ion'ist'ka b'abo
dat'as Tomkowi s'ay c'ork's
wi w'zgle st'abo

11
Co i w'zgle st'abo
i st'ade ch'ron'je
ty p'ion'ist'ka b'abo
z'w'ic ci me dam'je.

12

Yak tu biezna ciora
Ladnie duzy mazelca
Kochamna kosciana
musisz z domu nadejci

13

Chciala by kosciana
zobacz z syciem spala
ale co by ma to
carka powiedzieta.

14

Oj bylo by dobre
oj lepiej by bylo,
gdyby na tym swiecie
kosciana nie bylo.

15

Byla kosciana przez las
pogony ty ja z mijsie
smuje parady choty
ta chotom syje.

17

Przepraszam was gody
przez sis nie gniecie
bo to jest wsteh
wszystko mozna spierac

16

fur wiszy me spieram
to mnie Tomek prosu
to ma sis do gony
kono si podnosu

18

~~Przepraszam was gody
przez sis nie gniecie
bo to jest wsteh
wszystko mozna spierac~~

- 1) Panowie murzykanci kłaniają wam się
- 2) Panowie murzykanci proszę
- 3) Przepraszam ja gości
- 4) Przepraszam ja gości ~~od~~ drzwi i z koryz
- 5) Idźcie mam tutaj koszyk z podan
- 6) Teraz mi zagrąjcie piśmiego walerupa
- 7) Bo w tym koszyku są droga
- 8) Jobie marysin daje kawateords chleba
- 9) A teraz ci daje ochobing soli.
- 10) A teraz wam daje tę tyrykę warowu
- 11) Jobie marysin daje kieliszek pusciuntli
- 12) Jobie stamim daje te dwa teclerayki i rebys
- 13) Jobie marysin daje storekcorde matie
- 14) Cy się omylili, cytkornie oszubieli
- 15) Ja daje ci gamnek rebys gotowata
- 16) A teraz ci daje tę wigreordę siama
- 17) A teraz wam daje dwa piśmiej abtan
rebyście od drusicy narem srti do wrota

- 18) Jobie marysia daje otorebaer e groetm
19) A te majkerki kujitom u sopoeie
20) A Feraz ei daje tam bicdy fontusck
21) Feraz ^{Bajisa e daje na tuzi horni} wam daje tego clarranega
22) I jezore wam daje 4 diwa tyzki
23) Jobie stam daje ^{maetia e daje nature} hawatek teniewoska
24) I jezore ei daje plaszor ortelianow
25) Jobie marysia daje kawateczk kija
26) Daje ei poduszke piarzna teri byta
27) I jezore ei daje buty oficery
28) Feraz ei podaje fontuch char. towar
29) Juz wam podawalam te wkrystka
30) Dirigujz wstrestre id tak Talmie
greda mo i mtolej pame re to
w srystko breda

Panowie murzykanci kłoniąm wam
się nisko, baba mi sa imię
driadowskie maruisko.

II

Panowie murzykanci, proszę posłuchajcie
co ja wam rasplewam a to mi ragrajęt

III

~~Przepraszam was gości proszę się nie
gniewać, bo ja teraz będę panistwem~~
Oj proszę mi ragrać marsza
wesolego, bo ja się chęz dostać do
pana mtodego

IV

Przepraszam was gości proszę się nie
gniewać, bo ja teraz będę panistwem
mtodym śpiewać.

I

Przepraszam was gości rctodni iz hōwca
będę omawiać, bardzo ważne
sprawy.

- 1) Pomocie muzykanci ~~konciantam~~ samsem
- 2) Pomocie muzykanci prosy poslučajcie.
- 3) Przepraszam was gości prosy się nie gry
- 4) Przepraszam, was gości z Kodri i z Horra
- 5) Nidzicie mam tutaj, koszyk z podarunkami
- 6) Teraz mi ragnajcie, pigłnego waleryka
- 7) ~~Bo~~ w tym koszyku, są drogie podarki
- 8) Tobie Borienko daje, kawateczek chleba zid
- 9) Teraz ei dajś ochrobiny soli, abys się dorodo
- 10) Teraz wam dajś, 1/2 Tyryks warowg
- 11) Tobie Borienka dajś kieliszek, ^{rebyści} pusintki orie
- 12) Tobie Tomek dajś, te dwa talerzki, abys
przestał latać już sam na muzyki
- 13) Tobie Borienko daje, 1/2 terebezei mahu,
rebyś gotowata.
- 14) Czy się omypili, czy mnie oszudowali reza
- 15) Todajś ei garnet rebyś gotowata. a rebyś
od Tomka po busi nie dostata.

16. A teraz ci daje, te wigoreckie siana
rebyś od tej nodzi mi sypiała sama
17. A teraz wam daje dwa piśkne jdb. Turca
rebyście od drisiaj marim szi do uszka.
18. Tobie Borienko daje w tonelbeerce grochu
19. A te majteerki kuznitom w sopoćie
20. Teraz ci daje ten biały fortuszek.
21. Teraz wam daje tego blaszanege.
22. Jeszcze wam daje, 4 duze Tyrki, jak by
23. Tobie Tomek daje, kawatek Janiuszka
24. Jeszcze ci daje, ptaszor ortalionowy.
bedriś 4 nim uciśkat od swojej tesciowej.
25. Tobie Borienka daje kawatek kija.
26. Daje ci poduszke, pierzyna też była
27. Jeszcze ci daje, buty ofiery, bedriś
28. Teraz ci podaje fortuch chawtowanuy.
29. Juz wam podawam te wszystkie
30. Dziękuję orkiestra że tak ładnie
grała, no i między panie że to wszystko
brata.

31) Najwięcej kobietki jego odwiebrają
że jest bardzo miły wóery rągłgdałg.

32) Masza straci porzanna dobrze się
~~spisuje~~^{spisuje}, kiedy ojciec gawnie ona
alorami ja.

33) Ogdy już przyjadę na miejsce
porozum, postoję popatrz i pofaerz dalej

34) Do spraw oświatowych pretensji
nie mamy, lecz o medycielstwie chętnie
razspieramy.

35) Ksrysey bardzo miły, dobrze się sprowo
i nasz, poeichy, dobrze wychowują

36) Naboga eo sy stato ze G.S. paszy
mawo, a nasz prezes jest wotarym

humore ~~też~~ przywienier do S. rkoiz

37) G.S. Prezres dobrze się sprowo
do raryse, baryse.

38) Alez gdy przychier paszy kupie

stedy mozei ealkim zgusic

38) A nasi ^{możowie} ~~chłop~~ ^{jak to} rncum nie supiaj
pod chawicami ^{g. S} ra węglem ^{reklajg.}

~~Dyrektor~~ ^{szkolenie} ~~szkolenie~~ ^{oggle} ~~gobies~~ ^{kursoje}
39) ~~temu~~ ^{gobis} go potnieca ^{trawse} go obrakioj
~~jest~~ ^{wpodogrowe} ~~grotko~~ ^{rolnica}
~~gdy~~ ^{chmazy} ~~chmazy~~ ^{legura} ~~ter~~ ^{imias}
~~chmazy~~ ^{spiryt} ~~chmazy~~ ^{nebi} ~~dyrektor~~ ^{obitoki} ~~imias~~
^{innych}

39) Zdato by się zdato poprawy nie
mato, by się wmaszych sklepach
troche lepiej dzialo,

40) By mi bratkowato smaten i
stonimy bo my gospodynie bardze
się martasimij.

41) Stoisz ty ra smateem stoisz gobia
a do deama idiesz rwałkimi nerwan

42) A ten masz sklepowy to jest
chłopaki taki, że się gospodyniom
dact dobre dact weznaki

1 Panowie muzykanicy klamiam sam się
misko, Baba mi na imię dziadowskie

2 Panowie muzykanicy proszę ^{muzyk} postaćcie się
co ja wam zaśpiewam to wy mi wygrajcie

3 ~~Przepraszam~~ was gości proszę się nie gniewać
bo ja jeszcze chociażem młodym coś zaśpiewać

4 ~~Przepraszam~~ ja gości, zjadliwie Warszawę
bzdur omawiała bardzo ważne sprawy.

5 Widzicie mam tutaj, koszyk z podarkami
byście nie mówili że ile między wami.

6 Teraz mi zagrajcie pięknego waleryka
bo nie mogę iść do góry koszyka.

7. Bo w tym koszyku są drogie podarunki
co ja przyniosłam od swego kochanka

8 Tobie Flalimko daję, kawateczek chleba
abyś czystowata kogo będzie trzeba.

9 A teraz ci daję ²kurczaka seti, byś się
dorożbita wszyobkiego powali

10 A teraz wam daję tę Tyrkę warowę
żebyście kochali, tescia i tesciową,

11 Tobie Flalinko daję kieliszek piwca, żeby
twoj Romanis nie popijał wódki

12 Tobie Romanuk daję, ~~te~~ dwa talerzyki
abyś przestał latać, jui sam na murach

13 Tobie Flalinko daję wtorobezee makcu
żebyś gotowała dobrze i do smaku

14 Czy się omyliłi, czy mnie oszukali
że zamiast makcu piarku mi wysypali

15 I daję ci gornikę żebyś gotowała,
żebyś od Romanha po buri nie dostała

16 A teraz ci daję tę wigreerke sioma
żebyś od tej nocki nie sypiała sama

17 A teraz wam daję dwa pigłone jabłkowce
żebyście od dzisiaj razem szli do uszka

18 Tobie Flalinko daję wtorobezee grochku
żebyś mu dawata często a potrochu

Kaktus aoloz

- 1). 500 g oleolu kaktusu
- 2). 500 g - miodu majowego
- 3). 500 g. mocnego wina czerwonego 19-16% gromada
- 4). 250 g. spirytus. ciwcartke sprzy'

Po 5 dniach w ciemności. do użytku 3 razy
dziennie 2 godz przed jedzeniem tyżka
stolowe.

Kaktus przekrozić przez winowkę i zmieszać
wszystkie składniki razem w garnku polewanym
w półmroku przed wieczorem, nalewać w
ciemne butelki ool wino i wstawić do ciemności
i po 5 dniach już do spożycia